



Azbest nie taki groźny

2014-06-13

Zalegający azbest problemem Krakowa? Niekoniecznie. Taki wniosek można wysnuć z dyskusji, która toczyła się podczas posiedzenia Komisji Ekologii i Ochrony Powietrza. Radni wystuchali również informacji o wycince i sadzeniu drzew.

Jak wynika z informacji przedstawionej przez Ewę Olszowską-Dej, dyr. Wydziału Kształtowania Środowiska, azbest ma być całkowicie usunięty z krakowskich budynków do roku 2032. Ostatnio przeprowadzono inwentaryzację zalegającego azbestu. W całym mieście znajduje się 2287 punktów, w których jeszcze zalega azbest. Szacunkowe koszty jego usunięcia to 5 mln 433 tys. 798 zł brutto.

Radni pytali przede wszystkim o to, czy azbest zalega w szkołach i jest trujący dla młodzieży. Odpowiedź ich uspokoiła. Tam, gdzie jest azbest, znajduje się on poza budynkami szkolnymi, zawsze w małej ilości, nie zagrażającej zdrowiu i życiu młodzieży.

Informacja o wycince drzew była krótka i skondensowana. Radni dowiedzieli się, że drzewa wycinane są z dwóch powodów. Pierwszy związany jest z bezpieczeństwem, drugi z inwestycjami. W pierwszym półroczu 2014 roku wydano 899 decyzji o usunięciu zieleni, z tego 159 decyzji o usunięciu drzew. 149 decyzji nie zezwalało na usunięcie drzew. Do końca roku zobowiązano się posadzić 5488 drzew i 9329 krzewów.